

**Ks. Jan Szłaga, *Nowość przymierza Chrystusowego według listu do Hebrajczyków*. Rozprawa habilitacyjna, Wydział Teologiczny KUL, Lublin 1979, stron 143.**

W przedmowie do swej rozprawy Autor podał datę jej ukończenia: 30 września 1975. Do ogłoszenia jej drukiem upłynęło więc 4 lata. Wiadomość ta usprawiedliwia nie uwzględnianie nowszej literatury, której od tego czasu nagromadziło się sporo. Wprawdzie tytuły nie-

---

\* Bibliografia ta jest zmodyfikowanym potwórczeniem bibliografii M. Soymie — F. Litsch, *Bibliographie du Taoisme: Etudes dans les langues occidentales*, w: Yoshioka Yoshityo — M. Soymie, *Dōkyō Kenkyū*, vol. 3 (1968) 318—247; vol. 4 (1971) 290—225. Jednakże ta japońska bibliografia jest trudno dostępna, stąd też usprawiedliwione jest jej powtórzenie i uzupełnienie w niniejszej pracy. Czytelnikowi polskiemu pomocą może się okazać bibliografia podejmująca problematykę dialogu z religiami pozachrześcijańskimi, gdzie zawarta została

których pozycji późniejszych podano w spisie literatury, ale trudno było Autorowi brać je pod uwagę w trakcie pisania dzieła (np. G. D. Kilpatrick, *Diatheke in Hebrews*, ZNW 68 (1977/266—275). Mógł to wszakże uczynić w zakończeniu zwracając uwagę na to, w jakiej mierze jego rezultaty badań są zgodne bądź rozbieżne z badaniami czy wnioskami innych uczonych.

Autor sformułował problem swej pracy w pytaniu: pod jakim względem i dzięki czemu przymierze Chrystusowe zasługuje — zdaniem autora listu do Hebrajczyków — nie miano przymierza nowego, oznaczonego przede wszystkim terminem *kainos i neos*?

Problem ten był podejmowany we wcześniejszych opracowaniach, które jego zdaniem są tylko dwa. Pierwsze — to praca uczonego holenderskiego J. de Vuysta — na temat *Stare i Nowe Przymierze w liście do Hebrajczyków*, Kampen 1964, oraz drugie — R. A. Harrisville'a omawiające *Pojęcie nowości w Nowym Testamencie* Minneapolis 1960. Inne pozycje książkowe, czy to monografie na różne tematy szczegółowe czy nawet komentarze listu do Hebrajczyków zagadnienie to z konieczności poruszają tylko pobieżnie. Nawet tak znakomitemu znawcy zagadnień związanych z listem do Hebrajczyków, jakim jest A. Van hoye, (profesor Papieskiego Instytutu Biblijnego, autor m. in. artykułu pt. *Struktura literacka i tematy teologiczne listu do Hebrajczyków*, Studiorum Paulinorum Congressus Internationalis Catholicus, Roma I, 1961, 175—181), oraz znanych książek: *Struktura literacka listu do Hebrajczyków*, Paris 1963, i *Obraz Chrystusa wg Hbr I—II*, Paris 1969), ks. J. Szlaga nie przypisuje podjęcia problematyki, którą on poruszył w rozprawie. Czyni to „szlachetnie, choć wydaje się dziwne, że właśnie ten temat, który wysuwa się na czoło całej problematyki listu do Hebrajczyków nie został dotąd podjęty w naukowym opracowaniu.

Próbe rozwiązania postawionego przez siebie problemu podejmuje autor rozprawy w trzech rozdziałach. W pierwszym omawia zagadnienia „wstępne” (tak je autor sam określa), do których należą ustalenia zakresu pojęciowego wyrażen *kainos, neos i diatheke*. Przymiotniki *kainos i neos* stoją w ścisłej łączności z rzeczownikiem *diatheke* i dlatego dokładniejsze ustalenie ich znaczenia pozwala na syntetyczne spojrzenie i ustalenie pełnego sensu: *kaine diatheke* oraz *diatheke nea*. Próba ustalenia znaczenia powyższych pojęć oraz zachodzących między nimi związków była wszakże niemożliwa bez zwrócenia uwagi na przymiotniki przeciwstawne wyrazom *kainos i neos*.

---

również literatura na temat taoizmu i religii chińskich w ogóle — zob. H. Zimoń — R. Malek, *Dialog z religiami pozachrześcijańskimi. Bibliografia teologiczno-religioznawcza*, w: *Zeszyty Misjologiczne ATK*, tom II, s. 171—225.

Należało mianowicie powiedzieć, jaki sens posiadają określenia: palaios i protos, bo i one łączą się ściśle z rzeczownikiem diatheke. Dokonawszy zestawień zastosowania interesujących autora wyrażen wraz z uwzględnieniem kontekstu, w którym się one znajdują, stwierdził on, że przymiotniki kainos i neos nie są synonimami, jak błędnie twierdzili niektórzy uczeni, ale zawierają one charakterystyczną dla siebie specyfikę teologiczną. Kainos pojawia się zawsze tam, gdzie chodzi o podkreślenie zbawczego dzieła Jezusa i Jego dopełnienia się w rzeczywistości eschatycznej, natomiast neos uwypukla tę rzeczywistość ale w aspekcie jej realizowania się także w teraźniejszości. To ustalenie niewątpliwie rzutować będzie na połączenie tych przymiotników z wyrazem diatheke. Samo pojęcie diatheke jest zdaniem autora bogatsze od pojęcia przymierza, jak i testamentu. Oznacza ono bowiem iż przymierze, tj. swoisty układ Boga z człowiekiem, i testament, tj. niezmierniej wartości spadek którego dziedzicami są wszyscy ludzie. W terminie diatheke autor listu do Hebrajczyków zamknął więc „własną myśl teologiczną o więzi z Bogiem, która nabrała nowych perspektyw, kiedy ubogacił ją Jezus Chrystus swoim dziedzictwem” (str. 41).

W rozdziale drugim rozprawy zawiera się „ocena instytucji starego przymierza” w ujęciu autora listu do Hebrajczyków. J. Szlaga wykazuje tutaj doskonałą znajomość topografii świątyni jerozolimskiej, przedmiotów, jakimi się posługiwano podczas sprawowania funkcji liturgicznych, znaczenia symbolicznego czynności liturgicznych itd. Ta znajomość okazała się zresztą nieodzowna w interpretacji Hebr 9,1—5; gdzie znajduje się charakterystyka starotestamentalnego przybytku, potem 9,6—7; gdzie przedstawione zostały istotne obrzędy liturgii starego Przymierza oraz 9,8—10, gdzie scharakteryzowano rolę obrzędów starego Przymierza: czy one rzeczywiście zbliżały do Boga. Autor rozprawy wykazał, że w ocenie redaktora listu do Hebr, instytucje kultyczne starego Przymierza jakkolwiek stanowiły integralną jego część, nie były w stanie zapewnić ludziom doskonałości, albowiem były one czymś wyłącznie zewnętrznym. Zjednoczenie z Bogiem, które ma być celem istotnym w liturgii nie dokonuje się według hagiografa nawet w ofierze Dnia Pojednania, z którą wiązano nadzieję uzyskania przebaczenia grzechów. Także Arcykapłan Starego Testamentu nie był w stanie złożyć ofiary doskonałej, która byłaby przyjęta przez Boga. Ten stan rzeczy wyjaśnia w sposób negatywny sens kaine diatheke lub diatheke nea.

W sposób pozytywny w oparciu o przeprowadzoną egzegezę odnośnych tekstów autor rozprawy objaśnia to zagadnienie w rozdziale trzecim, zatytułowanym: *Nowe wartości w przymierzu Chrystusowym według Hbr*”. O nowości tej stanowi naprzód msja Chrystusa Jezusa,

jako arcykapłana Nowego Przymierza, następnie nieporównanie wyższej wartości jego ofiara, wreszcie niepowtarzalna i jedynie wartościowa u Boga funkcja Jezusa, jako poręczyciela i pośrednika Nowego Przymierza. Misja Jezusa jako arcykapłana wynika z Jego preegzystencji i równości z Bogiem Ojcem, współdziałania z Nim w stworzeniu a zarazem urzeczywistnienia się w Jezusie ideału człowieka, który stanowi z Boską naturą jedną sferę ontyczną. Autor rozprawy słusznie zauważa, że hagiograf nic nie mówi o tym, że przymierze Jezusowe jest nowe dlatego, że ma takiego właśnie pośrednika (str. 91), ale poza tym stwierdzeniem, nie podaje żadnego argumentu, dlaczego objaśnienia, wykład o misji Jezusa podporządkowuje idei nowego Przymierza. Recenzentowi nasuwa się przypuszczenie, że autor listu do Hbr nie uczynił tego z tej właśnie racji, że widział porządek akurat odwrotny: Jezus Chrystus → nowe Przymierze. Chyba nie dość precyzyjnie wyraził się autor rozprawy, gdy podając charakterystykę tytułu Syna Bożego stwierdził, że „tytuł Syna Bożego przypisywany bywa Jezusowi przede wszystkim jako konsekwencja zmartwychwstania. Powołując się przy tym na Rz 1, 4: *horisthentos huiou Teou... ex anastaseos nekron*, przełożył: ustanowiony Synem Bożym po powstaniu z martwych, co mogłoby świadczyć, że równość Jezusa z Bogiem jest wynikiem zmartwychwstania.

Autor rozprawy zebrał skrzętnie liczne określenia charakteryzujące Jezusa jako arcykapłana Nowego Przymierza a zarazem nowego Ludu Bożego. Dzięki przystępnemu wykładowi doktryny zawartej Hbr 3,1—6 autor rozprawy dowiódł na czym opiera się skuteczność ofiary Jezusa, który zrównał się przez swe człowieczeństwo z ludźmi nie przestając jednocześnie być Bogiem, mógł naprawić wszelkie zło w ludzkiej ofierze zadośćuczynienia mającej wymiar nieskończonej doskonałości.

Z powyższą prawdą łączy się następna. Jest nią nauka o jednorazowej ofierze kapłana nowego Przymierza, która w przeciwieństwie do ofiar starotestamentalnych jest złożona przez istotę doskonałą pod każdym względem przewyższającą wszystkich kapłanów Bożego Ludu. Doskonałość Jego ofiary jest konsekwencją doskonałości samego ofiarnika, który jest święty, niewinny, nieskalany, oddzielony od grzeszników, wywyższony ponad niebiosa. Specjalnym przywilejem Chrystusa jest Jego uwielbienie, realizujące się w tym, że zasiadł On „po prawicy Majestatu w niebiosach”, że przebywa w nich jako „sługa świątyni i prawdziwego przybytku” zbudowanego nie ręką ludzką, lecz przez Boga. Jak więc widzimy — użyte tu porównania nie mają sobie równych. Jest to wspaniała wizja nowej rzeczywistości, która układa się w jasny jednorodny szkic obrazu: naprzód wykład na temat niepowtarzalnej i jedynej misji arcykapłańskiej Jezusa, potem omówienie Jego przymiotów osobistych, które nie mogły mieć miejsca u kap-

lanów startestamentalnych, następnie ukazanie niepowtarzalnego powołania istotnie różnego od powołania Arona, wreszcie charakterystyka tak nakreślona dopełniona blaskiem uwielbienia. Jest to chyba najpiękniejsza, systematycznie przedstawiona, chrystologia Nowego Testamentu. Można tu podziwiać geniusz autora listu do Hebrajczyków a zarazem można pogratulować autorowi pracy, że potrafił na nią wskazać.

W dwu ostatnich paragrafach trzeciego rozdziału ks. Szłaga analizuje teksty Hbr o „żertwie” scharakteryzowanego wcześniej Ofiarnika. Nowością również niepowtarzalną i nie mogącą mieć miejsca w ludzkich kategoriach jest to, że ową „żertwą” jest sam Ofiarnik, który „wkroczył” do „świętego świętych” niebieskiego poprzez złożenie w ofierze własnej krwi. Nowość ofiary stanowi zarazem nowość przymierza. Jak „jedną” jest ofiara nowotestamentalna, tak też „jedno” jest przymierze. Jest ono zawarte na zawsze, w sposób najdoskonalszy, ostateczny.

W „stopce” drukarskiej umieszczonej na ostatniej stronie książki podano, że nakład jej wynosi 300+25 egzemplarzy. Jest to bardzo mało właśnie dlatego, że jasno przedstawiona doktryna o „nowości przymierza Chrystusowego w liście do Hebrajczyków” mogłaby się stać pożyteczną lekturą nie tylko dla specjalistów wiedzy biblijnej, ale także dla szerszego grona wierzących szukających „już nie mleka, ale pokarmu stałego” (1 Kor 3, 2).

Jan Łach